

**Recenzja dorobku naukowego
dr. Witolda Sobczaka
w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego
w zakresie językoznawstwa**

I. Sylwetka naukowa Habilitanta

Zasadnicza część życia naukowego dra Witolda Sobczaka związana jest z Uniwersytetem Łódzkim. Na uniwersytecie tym uzyskał kolejne tytuły zawodowe: licencjata filologii hiszpańskiej (2011), magistra archeologii (2011), magistra filologii hiszpańskiej (2013); również stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa otrzymał w macierzystej uczelni (2018).

Od 2016 roku jest też pracownikiem naukowo-dydaktycznym a następnie badawczo-dydaktycznym w Katedrze Filologii Hiszpańskiej UŁ. Wcześniej był zatrudniony w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów w Łodzi jako lektor języka hiszpańskiego, a w latach 2018-2021 – jednocześnie w Katedrze Filologii Hiszpańskiej Wszechnicy Polskiej w Warszawie.

Prowadzone przez dra Sobczaka badania skupiają się wokół hiszpańskiej morfoskładni w odniesieniu do kategorii czasownikowych: z jednej strony czasu i aspektu, z drugiej strony – trybu, a zwłaszcza przenikania się tych kategorii. Habilitant bada te kategorie umiejętnie łącząc dwie perspektywy: diachroniczną i synchroniczną. Większość prac z tego zakresu prowadzona jest metodami empirycznymi, na danych korpusowych. Przy czym prace wcześniejsze, dotyczące morfoskładniowych zjawisk odpowiadających przyszłości prowadzone były przede wszystkim na ręcznie skompilowanym korpusie powieściowym i tylko częściowo uzupełniane danymi z korpusów języka hiszpańskiego, natomiast prace poświęcone czasom złożonym trybu *subjuntivo* oparte są niemal wyłącznie na dostępnych korpusach.

W okresie poprzedzającym uzyskanie stopnia doktora Habilitant opublikował 8 artykułów, co stanowi imponujące ilościowo dokonanie, a po uzyskaniu stopnia doktora: dwie monografie, tj. książkę podoktorską i monografię habilitacyjną oraz 14 artykułów naukowych oraz jedną recenzję. To dokonanie jest również imponujące ilościowo, jeżeli wziąć pod uwagę, że prace te powstały w ciągu siedmiu lat.

W dorobku Habilitanta zwraca uwagę dojrzałość poznawcza i konsekwencja. Wyraźnie widać świadomy wybór tematu badawczego w danym okresie i podporządkowanie działalności badawczej wybranemu tematowi: w odniesieniu do dorobku przed doktoratem znakomita większość prac dotyczy czasu przyszłego, a w odniesieniu do dorobku po doktoracie – złożonych form *subjuntivo*. Za wyjątkiem dwóch publikacji przed doktoratem wszystkie prace napisane zostały w języku hiszpańskim, a opublikowane w renomowanych polskich czasopismach neofilologicznych i renomowanych czasopismach hiszpańskich.

Habilitant jawi się zatem jako językoznawca-hispanista, historyk języka, badacz o sprecyzowanych i wyraźnie zakreślonych zainteresowaniach badawczych, umiejętnie wykorzystujący możliwości, jakie oferuje lingwistyka korpusowa. Zagadnienia, którymi się zajmuje, zwłaszcza po doktoracie, dotyczą zjawisk pomijanych w badaniach nad historią morfoskładni czasownika w zakresie trybu, przez co Jego badania stanowią znaczny wkład w badania nad historią języka hiszpańskiego w Ameryce Łacińskiej.

II. Ocena monografii *La evolución de los tiempos compuestos del modo subjuntivo en el español de América entre los años 1701 y 2023*, przedstawionej jako dzieło w rozumieniu art. 219 ust. 1. pkt 2a Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Monografia poświęcona jest bardzo szczegółowej i wnikliwej analizie ilościowej częstości występowania trzech form złożonych (uprzednich) hiszpańskiego *subjuntivo* zbudowanych z czasownika posiłkowego *haber* i imiesłowu czasownika głównego w amerykańskich odmianach języka hiszpańskiego. Reprezentantami tych form są *haya cantado*, *hubiere cantado* i *hubiera/hubiese cantado*. Habilitant wziął pod uwagę zmiany częstości w dwudziestopięcioletnich interwałach czasowych, co pozwoliło na zaobserwowanie nawet subtelnych zmian częstości i pozwoliło na postawienie hipotez, w którym momencie dana forma zaczyna tracić na znaczeniu. Oprócz badania rozkładu zmian w częstości w czasie Habilitant uwzględnił także różnice regionalne: w okresie kolonialnym w obrębie formujących się już wtedy dialektów amerykańskich, a w okresie niepodległości odpowiednio w obrębie kształtujących się w XIX i XX w. odmian narodowych. Dodatkowo Autor uwzględnił zmiany częstości (lub szerzej – występowania) w gatunkach tekstów. Podjęte decyzje metodologiczne są ze wszech miar właściwe i pozwoliły Habilitantowi na dokonanie wnikliwych obserwacji, dotąd nieobecnych w literaturze przedmiotu oraz rzetelną konfrontację ze stanem badań. (Dla niektórych odmian narodowych i niektórych okresów istnieją opracowania dotyczące badanych form). Co więcej, pozwoliło uwzględnić w analizie czynniki geograficzne i socjolingwistyczno-stylistyczne, co uważam za niezwykle wartościowe.

Wysoko należy też ocenić ogólną świadomość metodologiczną Habilitanta, a zwłaszcza doskonale rozumienie ograniczeń metod korpusowych, kwestie reprezentatywności danego korpusu oraz różnic w sposobie oznaczania form oraz dostępnych metod przeszukiwania. Stojąc wobec niejednorodnie powstałych korpusów języka hiszpańskiego Autor przyjął właściwe rozwiązania metodologiczne, pozwalające pominąć różnice w danych wynikające właśnie z różnic między korpusami. Ze względu na różne wielkości badanych korpusów Habilitant w sposób właściwy przyjął, że przedmiotem porównania ilościowego mogą być wyłącznie znormalizowane częstości wystąpień. Niemniej, nie bardzo rozumiem, dlaczego w Autoreferacie (ale już nie w monografii) określił przyjętą przez siebie metodę normalizacji jako autorską (Autoreferat, str. 6). Przedstawiony na str. 162-163 sposób normalizacji wydaje mi się procedurą standardową. Stąd pytanie, na czym polega „autorskość” przyjętej metody.

O ile sposób przeprowadzenia badania i jego wyniki nie budzą wątpliwości, to monografia jako tekst naukowy nie jest wolna od usterek o charakterze kompozycyjno-redakcyjnym. Tekst jest niezwykle gęsty informacyjnie i faktograficznie, poszczególne podrozdziały liczą po kilkadziesiąt stron, natomiast wyraźnie brakuje różnego typu podsumowań. Co więcej, bardzo ważne dla badanego zagadnienia spory między badaczami są wplecione w wywód poświęcony historii poszczególnych form. Moim zdaniem należałoby opatrzyć każdy z podrozdziałów czymś w rodzaju wstępu zawierającego informacje, co zostało ustalone w dotychczasowych badaniach w sposób nie budzący polemik, a co jest przedmiotem debaty specjalistów, a także dodać krótkie syntetyczne podsumowanie – co nowego wnosi analiza do stanu badań, na ile potwierdza lub podaje w wątpliwość dotychczasowe ustalenia, a także w jakim stopniu rzuca światło na istniejące rozbieżności między poszczególnymi autorami. Informacje takie są w tekście, ale ich wyodrębnienie wydatnie ułatwiłoby śledzenie wywodu i pozwoliło czytelnikowi na skuteczniejsze przyswojenie sobie „take-home message”.

Wydaje mi się też, że lektura monografii byłaby łatwiejsza, gdyby Habilitant sporządził i umieścił więcej zestawień syntetycznych. Tak na przykład na str. 202 nn. otrzymujemy osobne zestawienia dla poszczególnych państw i dla gatunków tekstów. Rodzi to pytanie, czy łączne zestawienie w postaci macierzy uwzględniającej zarówno kraje, jak i gatunki tekstów nie pokazałoby czegoś więcej. Podobnie, jeżeli chodzi o zestawienia dla poszczególnych krajów,

w tabelach kraje te uporządkowane są w kolejności alfabetycznej nazw – jeżeli czytelnik chciałby się dowiedzieć, czy te rozkłady odzwierciedlają różnice między poszczególnymi tzw. *zonas lingüísticas*, czyli obszarami występowania poszczególnych odmian geograficznych. Oczywiście czytelnik może sam stworzyć sobie, nawet jedynie mentalnie, odpowiedni mapki, ale ich umieszczenie w tekście ułatwiłoby śledzenie wywodu.

Sformułowane tu obserwacje i sugestie odnośnie do kompozycji i struktury wywodu powinny, moim zdaniem, być przedstawione Autorowi na etapie recenzji wydawniczych, najwyraźniej tak się nie stało, a szkoda. Większa czytelność i ułatwienia śledzenia wywodu pozwoliłyby w większym stopniu wykorzystać monografię jako element bibliografii przedmiotowej na zaawansowanych zajęciach z historii języka hiszpańskiego. W tym duchu upominałabym się też o wcześniejsze wyjaśnienie na temat form złożonych z *ser*: są wspomniane na str. 24, ale wyjaśnienie, z jakimi leksemami występowały pojawia się dopiero na str. 29.

Jeżeli chodzi o bardziej szczegółowe sprawy redakcyjne, to zastanawiam się, dlaczego Habilitant nie zamieścił *explicite* i na początku pracy deklaracji o stosowanym przez siebie systemie terminologicznym w odniesieniu do kategorii czasu w języku hiszpańskim. Nie czyniłabym z tego zarzutu, gdyby nie fakt, że już na str. 13, przyp. 2 pojawia się definicja czasownika posiłkowego (*sic!*). Autor nie podaje też ewentualnej odpowiedniości między stosowanymi w pracy terminami a terminami tradycyjnymi, choć takie zestawienie pojawia się w tabeli na str. 36.

Jak już wspomniałam, uwagi krytyczne dotyczą przede wszystkim kwestii kompozycyjnych i redakcyjnych i nie mają wpływu na ocenę merytoryczną monografii. Ze względu na fakt, że uzupełnia ona poważną lukę w stanie badań, wysoką jakość postawionych pytań badawczych i zastosowanej metodologii uznaję, że monografia stanowi znaczący wkład w rozwój dyscypliny językoznawstwo w zakresie historii języka hiszpańskiego, przez co spełniona jest przesłanka zawarta w pkt 3. ust. 1 art. 219 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018. Spełniona jest także przesłanka zawarta w pkt 2. w/w ustępu, gdyż monografia została wydana przez Wydawnictwo Łódzkie, które to w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a.

III. Ocena pozostałego dorobku naukowego

Jak już wspomniałam opisując sylwetkę naukową Habilitanta, na pozostały dorobek naukowy składa się jedna książka podoktorska, 8 publikacji przed doktoratem i 14 po uzyskaniu stopnia doktora. Publikacje po doktoracie dotyczą przede wszystkim zagadnień potem ujętych w monografii i są bardzo trafnymi wstępnymi i częściowymi rozpoznaniem problematyki. Na wielkie uznanie zasługuje sposób, w jaki Habilitant uwzględnił ten dorobek w monografii – wykorzystał wyłącznie opracowane przez siebie zestawienia. Nie zauważyłam natomiast ani jednej sytuacji, żeby wykorzystane były w jakikolwiek sposób fragmenty wcześniejszych tekstów. W dobie, w której własne teksty są poddawane swoistemu recyklingowi w następnych publikacjach (czasami techniką kopiuj-wklej ocierającą się o autoplagiat), niezależność tekstu monografii od tekstów wcześniejszych zasługuje na podkreślenie i docenienie. W dorobku podoktorskim zwracają też uwagę dwie publikacje wprowadzające nową tematykę, wychodzącą poza problematykę kategorii czasu i trybu. Jedną z nich to publikacja dotycząca konkurencji między dwoma typami żeńskich nazw osobowych w języku hiszpańskim, oparta na rzetelnych danych korpusowych i pokazująca różnice między hiszpańszczyzną europejską i amerykańską, ale wciąż wpisująca się w paradygmat językoznawstwa historycznego, oraz druga, dotycząca tzw. przymiotników nieodmiennych w rodzaju męskim jako okoliczników sposobu konkurujących z przysłówkami utworzonymi od przymiotników za pomocą przyrostka *-mente*. Na szczególne docenienie zasługują obserwacje składniowe, dotyczące niemożliwości

oddzielenia linearnego okolicznika przymiotnikowego od czasownika, inaczej niż w wypadku przysłówków i odmiennych przymiotników użytych jako depiktywa (przydawki okolicznikowe w tradycyjnej polskiej terminologii). Odnotować należy, że ta ostatnia praca jest efektem pobytu na Universidad Complutense, przez co spełniona jest także przesłanka art. 219 ust. 3 dotycząca wykazywania się istotną działalnością naukową w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

IV. Podsumowanie i konkluzja

Zgodnie z zapisem art. 219 ust. 1 na ocenę dorobku w postępowaniu habilitacyjnym składa się odpowiedź na pytanie, czy:

- zgodnie z punktem 2 tego ustępu Habilitant posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:
 - a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub
 - b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b,
- oraz, zgodnie z punktem 3 tego ustępu, czy wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Jak już wspomniałam, spełnione zostały wszystkie wymagane przepisami prawa przesłanki:

- 1) Przedstawiona do oceny monografia stanowi znaczący wkład w rozwój dyscypliny językoznawstwo w zakresie historii języka hiszpańskiego.
- 2) Habilitant wykazał się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni.

Zatem moja ocena dorobku przedstawionego jako podstawa niniejszej recenzji jest w pełni pozytywna.



Warszawa, 14.06.2025.